

Sygn. akt: I C 434/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	stażysta Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

przeciwko **A. O.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 169.234,84 zł (sto sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście trzydzieści cztery złote 84/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 października 2019 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do udziału w prawie użytkowania wieczystego i własności zabudowań nieruchomości, dla której (...) prowadzi księgę wieczystą KW (...) - do kwot hipotek wpisanych na rzecz powodowej spółki,

II. w pozostałej części umarza postępowanie,

III. nie obciąża pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda.

I C 434/19

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej A. O. kwoty 194 157 zł 77 gr wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 179 481 zł 77 gr od dnia 3 maja 2019 roku do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do zapłaty powyższej kwoty do udziału w prawie użytkowania wieczystego i własności zabudowanej nieruchomości dla której to (...) prowadzi księgę wieczystą za numerem (...)

Na uzasadnienie swojego żądania wskazał, iż powodowa spółka oraz mąż pozwanej G. O. (1) są przedsiębiorcami, którzy prowadzili stałą współpracę w zakresie produkcji drzewnej.

W toku współpracy między nimi w okresie od dnia 4 grudnia 2014 do dnia 27 stycznia 2015 G. O. (1) nabył od powoda kłody podkładowe sosnowe w korze na łączną kwotę 194 157 zł 77 gr co zostało stwierdzone fakturami wymienionymi w pozwie.

Powód wniósł przeciwko G. O. (1) (...) w O. pozwie o zapłatę i sądy te wydały nakazy zapłaty opatrzone klauzulami wykonalności.

W dniu 16 grudnia 2015 roku pozwana oraz G. O. (1) złożyli oświadczenie o ustanowieniu na rzecz powoda hipoteki umownej na kwotę 560 000,-zł tytułem zabezpieczenia roszczeń przysługujących powodowi względem G. O. (1) z tytułu należności stwierdzonych fakturami VAT, a które są przywołane w pozwie, stąd pozwana odpowiada jako dłużnik rzeczowy za zadłużenie G. O..

Na kwotę dochodzoną pozwem składają się kwoty: 179 481 zł 77 zł odpowiadająca sumie nieopłaconych należności stwierdzonych fakturami wskazanymi w pozwie, 11 796 zł jako kwota kosztów procesu zasądzona od G. O. (1) nakazem zapłaty wydanym przez (...), kwota 2880,- zł tytułem kosztów procesu zasądzona na rzecz powoda innym nakazem zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. O. w pierwszej kolejności zarzuciła niewłaściwość Sądu co spowodowało przekazanie sprawy do (...), w dalszej kolejności uznała powództwo co do zasady, przy czym z uwagi na brak wiedzy o faktycznym zadłużeniu G. O. co do wysokości kwoty dochodzonej pozwem, wniosła o przeprowadzenie dowodu w postaci zwrócenia się do G. O. (1) o przedstawienie potwierdzenia wpłat dokonanych przez wyżej wymienionego na rzecz powodowej spółki a dotyczących spłaty należności ze spornych faktur wystawionych mu z tytułu stałej współpracy w zakresie produkcji drzewnej.

W uzasadnieniu swego pisma przyznała wszystkie okoliczności podane w pozwie wskazując , iż nigdy nie uczestniczyła w działalności męża i nie miała o niej wiedzy, tak jak nie ma wiedzy o faktycznym zadłużeniu męża, ograniczając się do ustanowienia na prośbę męża hipoteki.

Wniosła o zaniechanie obciążania jej kosztami procesu, bowiem brak odpowiedzi na przedsądowe wezwanie z jej strony było wynikiem przekonania, iż mąż zawarł z powódką ugodę, co jak wynika dopiero z pozwu - nie miało miejsca. (k. 72,73)

Kolejnymi pismami z dnia 4 czerwca 2019, 24 września 2019, a także 7 października 2019 roku powód z uwagi na uiszczenie spłat przez G. O. cofał sukcesywnie powództwo, ostatecznie dochodząc od pozwanej kwoty 169 234 zł 84 gr wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia liczonymi od tejże kwoty od dnia 2 października 2019 roku do dnia zapłaty, pozostając przy żądaniu całych kosztów procesu.

Pozwana pismem złożonym przed rozprawą w dniu 30 października 2019 r. wniosła ponownie o nieobciążanie jej kosztami procesu, wskazując iż zajmowała się jedynie domem i wychowaniem dzieci, natomiast mąż zajmował się sprawami firmy, sytuacja też w jakiej się znalazła jest dla niej bardzo trudna. Nie miała najmniejszego wpływu na spłatę zadłużenia i nie dała powodu do wytoczenia powództwa dlatego też wniosła o nieobciążanie i kosztami

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie wobec jego uznania.

W pierwszej przy tym kolejności i dla porządku należało rozważyć , czy nie istnieją przesłanki negatywne, uniemożliwiające uznanie powództwa za wiążące. Stosownie do treści art. 213 § 2 kpc sąd jest bowiem związany tym uznaniem o tyle, o ile uznanie to nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W ocenie Sądu żadna z wyżej wymienionych przesłanek na tle stanu faktycznego i procesowego sprawy niniejszej nie zaszła.

Dość jedynie wskazać, iż sama należność znajduje pełne potwierdzenie w dołączonej do sprawy dokumentacji, zaś sama prawidłowość wyliczeń strony powodowej oraz zarachowania sukcesywnie wpływających kolejnych kwot od G. O. nie została w toku niniejszego postępowania w żaden sposób zakwestionowana. Powyższe winno zamykać wszelkie rozważania co do części zasadzającej jak w pkt I wyroku, również w zakresie umorzenia jak w pkt II wobec skutecznego cofnięcia powództwa. (art. 355 i 203 par. 1 i 4 kpc).

Strony natomiast poróżniły się w swych stanowiskach co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, bowiem pozwana podniosła z jednej strony fakt, iż uznała żądanie przy pierwszej czynności, z drugiej zaś strony powołała się (jak należy to odczytywać z jej pisma) na zasady słuszności z art. 102 kpc.

Istota rozstrzygnięcia tym zakresie ogniskowała się wokół właściwego zastosowania normy art. 102 kpc.

W ocenie Sądu takie przesłanki na tle niniejszej sprawy faktycznie zaszły.

Należy przy tym w pierwszej kolejności zauważyć, iż w sprawie zachodzi w zasadzie przypadek graniczny z tym jaki przewiduje art. 101 kpc zgodnie z którym zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał on powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Pozwana bowiem bezspornie przy pierwszej już czynności uznała żądanie pozwu, natomiast rozważenia wymagało czy swym postępowaniem dała powód do jego wytoczenia.

Pozwana przyznała sama, iż faktycznie nie udzieliła odpowiedzi na wezwanie przedsądowe, co w istocie mogłoby stanowić wyraz „dania powodu” w rozumieniu powołanego przepisu, jednakże w realiach niniejszej sprawy takie zachowanie czy zaniechanie może być uznane za usprawiedliwione w okolicznościach sprawy.

Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, iż sprawa niniejsza musi być oceniana w kontekście kosztów nieco odmiennie niż inne sprawy procesowe o zasądzenie świadczenia.

W sytuacji bowiem np. świadczeń pieniężnych, typowo właściwym i oczekiwanym postępowaniem, które może ustrzec powoda od procesowego narażenia się na „kosztowe” skutki z art. 101 kpc jest wystosowanie przedsądowego wezwania do zapłaty, kiedy to w razie uchybienia wyznaczonemu terminowi do teże zapłaty wytoczenie powództwa staje się uzasadnione.

Podobnie rzecz się ma z sytuacją powództwa o inne świadczenia np. wydania rzeczy, kiedy to wezwanie do spełnienia świadczenia winno spotkać się z terminową reakcją w postaci spełnienia tegoż świadczenia, co jest stosunkowo łatwo weryfikowalne z punktu widzenia treści powołanego przepisu.

Inaczej natomiast należało ocenić stan faktyczny w sprawie niniejszej.

Zauważyć bowiem należy, iż wzmiankowany przepis art. 101 kpc ma służyć temu, by zapobiegać zbędnemu wytaczaniu powództwa w sytuacjach, kiedy to ewentualne wezwanie przedsądowe może doprowadzić do dobrowolnego spełnienia świadczenia i tym samym do bezprzedmiotowości wszczęcia procesu.

W sytuacji jednakże dłużnika jedynie prawnorzecowego, spełnienie świadczenia sprowadza się w istocie do znoszenia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia stanowiącego własność dłużnika prawnorzecowego.

Jedynym zatem jego świadczeniem będzie bierne zachowanie się wobec czynności egzekucyjnych, co oznacza, (obrazowo rzecz ujmując) iż dłużnik w istocie nie może pozasądowo i „przedprocesowo” uczynić zadość żądaniu pozwu poprzez spowodowanie wszczęcia wobec siebie egzekucji by móc ją następnie znieść, lecz niezbędnym po temu jest tytuł egzekucyjny, który może i musi być uzyskany w zasadzie jedynie na drodze sądowej, co w istocie powód uzyskał. W tym kontekście trudno uznać, iż jedynie bierność pozwanej spowodowała potrzebę wytoczenia powództwa.

Niezależnie od tego na powyższe nakłada się fakt, iż pozwana faktycznie nie była zaangażowana we współpracę ze spółką, zaś jedynym ogniwem wiążącym ją z nią jest fakt ustanowienia hipoteki, jak należy przyjąć ustanowionej w dobrej wierze i z oczywistą korzyścią dla wierzyciela, bowiem z istotnym wzmocnieniem jego pozycji egzekucyjnej kosztem właśnie majątku pozwanej.

W takiej to sytuacji, przy uwzględnieniu jej obecnej sytuacji życiowej i majątkowej obciążanie jej raziloby surowością i byłoby niesprawiedliwe.

Stąd, z mocy art. 102 kpc orzeczenie jak w pkt III wyroku.